

Sygn. akt II AKa 130/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Alina Kamińska (spr.)
Sędziowie	SSA Halina Czaban SSA Dariusz Czajkowski
Protokolant	Magdalena Zabielska

przy udziale prokuratora – Małgorzaty Zińczuk

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 r. sprawy:

1. **A. Z.** oskarżonej z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
2. **M. L.** oskarżonej z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 23 marca 2016 r. sygn. akt II K 51/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonym uzupełnia o przepis art. 270 § 1 k.k., a podstawę ich skazania o przepis art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k., a podstawę wymiaru kary o przepis art. 11 § 3 k.k.;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwoty po 788,06 złotych tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżone od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył:

1.A. Z. o to, że w okresie od 1 stycznia 2012 r. do lipca 2013 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z M. L., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako kierownik oddziału (...) Sp. z o.o. w P., przywłaszczyła mienie znacznej wartości, powierzone w ramach obowiązków służbowych pieniądze pochodzące z wpłat gotówkowych dokonywanych za zakupione artykuły spożywcze mrożone przez klientów spółki (...) w łącznej kwocie 348.372,29 zł, w ten sposób, że zaniżała rzeczywiste wpłaty wynikające z utargów dziennych i w takiej wysokości środki przekazywała na firmowy rachunek bankowy, a pozostałe kwoty przywłaszczała, czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o. w W., tj. o czyn z art. 284§ 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. M. L. o to, że w okresie od 1 stycznia 2012r. do lipca 2013r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z A. Z., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako fakturzystka oddziału (...) Sp. z o.o. w P., przywłaszczyła mienie znacznej wartości, powierzone w ramach obowiązków służbowych pieniądze pochodzące z wpłat gotówkowych dokonywanych za zakupione artykuły spożywcze mrożone przez klientów spółki (...) w łącznej kwocie 292.412,11 zł, w ten sposób, że zaniżała rzeczywiste wpłaty wynikające z utargów dziennych i w takiej wysokości środki przekazywała na firmowy rachunek bankowy, a pozostałe kwoty przywłaszczała, czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o. w W., tj. o czyn z art. 284§ 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 23 marca 2016r.:

I. oskarżone A. Z. i M. L. w ramach zarzucanych im przestępstw uznał za winne tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2012r. do lipca 2013r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, A. Z. jako kierownik oddziału (...) Sp. z o.o. w P. a M. L. jako fakturzystka oddziału (...) Sp. z o.o. w P., przywłaszczyły sobie powierzone w ramach obowiązków pracowniczych mienie w postaci pieniędzy w łącznej kwocie około 180.000 zł, pochodzących z wpłat gotówkowych dokonywanych za zakupione przez klientów (...) Sp. z o.o. oddział w P. artykuły spożywcze mrożone, w ten sposób, że w programie komputerowym stosowanym w oddziale firmy zaniżały rzeczywiste wpłaty gotówki wynikające z utargów dziennych, dopisując klientom fikcyjne zadłużenie i w takiej zaniżonej wysokości środki finansowe przekazywały na firmowy rachunek bankowy, a pozostałe kwoty pieniędzy przywłaszczały, czym działały na szkodę (...) Sp. z o.o. w W. tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazał je, a na podstawie 284 § 2 k.k. w zw. art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonej A. Z. karę 2 (dwa) lata pozbawienia wolności i karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych, zaś oskarżonej M. L. karę 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 25 (dwadzieścia pięć) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec obu oskarżonych obowiązek częściowego naprawienia szkody poprzez wpłatę na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. solidarnie kwoty 170.000 zł (sto siedemdziesiąt tysięcy złotych);

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych A. Z. i M. L. kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okresy po 4 (cztery) lata próby;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar grzywnien zaliczył okresy zatrzymania w dniach 23 i 24 lipca 2013r. i uznał orzeczone kary grzywny za wykonane do wysokości po 4 (cztery) stawkiienne;

V. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe wymienione na k.825-826 akt, zapisane w księdze przechowywanych przedmiotów pod pozycją 9/14 nakazał wydać (...) Sp. z o.o. w W.;

VI. zasądził od oskarżonych na rzecz (...) Sp. z o.o. solidarnie kwotę 9.665 zł (dziewięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego;

VII. zasądził od oskarżonej A. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.300 zł (tysiąc trzysta złotych), zaś od oskarżonej M. L. kwotę 800 zł (osiemset złotych) tytułem opłaty i obciążył je wydatkami w kwotach 1459,62 zł (tysiąc czterysta pięćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt dwa grosze).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. w P., zaskarżając orzeczenie w całości w stosunku do obu oskarżonych.

Zarzucał on wyrokowi obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k. poprzez wyrokowanie bez wszechstronnego rozważenia wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, ocenianych zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, wskazaniem wiedzy oraz logicznego rozumowania, skutkującą błędami w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść wyroku, polegającymi na przyjęciu, że:

- oskarżone dopuściły się przywłaszczenia kwoty ok. 180.000 zł,
- powyższa szkoda wynika z ustaleń pokrzywdzonej spółki,
- oskarżone nie dopuszczały się przywłaszczenia powierzonych im środków pieniężnych przed okresem inkryminowanym, tj. przed 2012r.,
- oskarżone swoim postępowaniem zrealizowały znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

podczas gdy prawidłowa ocena całości zgromadzonego materiału dowodowego ocenianego zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, tj. zasad wyrażonych w art. 7 i 410 k.p.k., przemawiają za przyjęciem występu określonego w

art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

tj. przywłaszczenia mienia znacznej wartości w kwocie 558.176,27 zł, przy jednoczesnym fałszowaniu dokumentów w postaci zapisów na nośnikach informatycznych.

Nadto apelujący zarzucał wyrokowi rażąco niewspółmierność kary oraz orzeczonego środka w postaci obowiązku naprawienia szkody oraz naruszenie art. 167, 193 i 366 k.p.k. poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej do ustalenia rzeczywistego zakresu szkody oraz okresu, za jaki została wyrządzona poprzez sięgnięcie do dokumentacji finansowo-księgowej pokrzywdzonej Spółki za okres poprzedzający rok 2012, a także zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lub interdyscyplinarnej opinii biegłych, w sytuacji wyrażenia przez Sąd wątpliwości co do rzeczywistej wysokości szkody.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji w celu ustalenia wysokości szkody wynikającej z przywłaszczonych środków pieniężnych oraz okresu, za jaki szkoda wystąpiła, a także w celu poszerzenia inicjatywy dowodowej w zakresie dokumentów księgowych pokrzywdzonej spółki za lata sprzed 2012r. oraz opinii sądowo-specjalistycznej, a w konsekwencji, stosownie do wyników postępowania:

- przypisanie w ramach zarzutów aktu oskarżenia sprawstwa oskarżonych od 2007r. relatywnie do okresu zatrudnienia,
- zakwalifikowanie czynów oskarżonych z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
- orzeczenie wobec obu oskarżonych kary pozbawienia wolności w górnych granicach ustawowego zagrożenia,
- zasądzenie solidarnie odszkodowania w pełnej wysokości wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi pod kwot:

10.115,01 zł od dnia 1.01.2008r. do dnia zapłaty,

29.685,60 zł od dnia 1.01.2009r. do dnia zapłaty,

22.433,92 zł od dnia 1.01.2010r. do dnia zapłaty,

8.109,64 zł od dnia 1.01.2011r. do dnia zapłaty,

139.459,81 zł od dnia 1.01.2012r. do dnia zapłaty,

55.960,18 zł do dnia 1.01.2013r. do dnia zapłaty,

292.412,111 zł od dnia 23.07.2013r. do dnia zapłaty

- orzeczenie wobec oskarżonych zakazu wykonywania zawodu związanego z obrotem środkami pieniężnymi,
- podanie wyroku do publicznej wiadomości

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, poza wnioskiem o uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonym o przepis art. 270 § 1 k.k., co skutkowało także korektą podstawy skazania i wymiaru kary, okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że zarówno A. Z., jak i M. L. dopuściły się, w warunkach czynu ciągłego, niezgodnych z prawem zachowań zarzuconych im w akcie oskarżenia. Obie oskarżone przyznały się do przywłaszczenia pieniędzy pokrzywdzonej spółki (...), a ich wyjaśnienia w powiązaniu z pozostałymi dowodami pozwoliły na jednoznaczne ustalenie ich winy i mechanizmu przestępczego procederu. Okoliczności te nie są kwestionowane przez żadną ze stron. Sporny pozostawał natomiast zakres ich odpowiedzialności, tj. okres przestępczej działalności oraz kwota przywłaszczonych przez obie oskarżone pieniądze. Apelujący, formułując zarzut naruszenia wskazanych przepisów postępowania karnego, co w konsekwencji skutkowało mającym wpływ na treść wyroku błędem co do faktów, wnosił o ustalenie, że oskarżone działały od 2007r., relatywnie do okresu zatrudnienia, a wyrządzona przez nie szkoda wyniosła 558.176,27 zł.

Tymczasem w aspekcie obowiązujących regulacji prawno-karnych stanowisko to pozostaje z gruntu wadliwym albowiem:

Po pierwsze – zakres rozpoznania sprawy przez sąd wyznaczają ramy historyczne inkryminowanego zdarzenia określone zakresem skargi.

W realiach tej sprawy jest to o tyle istotne, że postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014 r. prokurator wyłączył z akt śledztwa prowadzonego przeciwko oskarżonym do odrębnego postępowania materiały w sprawie przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 209803,98zł w okresie od stycznia 2007 r. do grudnia 2011 na szkodę (...) sp. z o.o. w W. (k. 758-759) i postanowieniem z dnia 4 lipca 2014 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. umorzył postępowanie w tym zakresie – wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Stan ten w sytuacji, gdy zarzut aktu oskarżenia dotyczył okresu od stycznia 2012 r. do lipca 2013 r. stwarza powagę rzeczy osądzonej w odniesieniu do zachowań podejmowanych przed datą 1 stycznia 2012 r. a związanych z wygenerowaniem w tejże spółce straty w kwocie 209803,98zł, co wszelkie dywagacje skarżącego w tym zakresie czyni nieuprawnionymi.

Godzi się zauważyć, że w sytuacji gdy odpowiedzialność karna wiąże się z pojęciem winy, a więc zarzucalnością czynu zdumiewa wręcz fakt próby przerzucenia całej odpowiedzialności za straty finansowe oddziału w P. na oskarżone i to nawet powstałe w okresie kiedy bądź to w ogóle nie pracowały w spółce tak jak M. L., która jako przedstawiciel handlowy została zatrudniona dopiero 20 października 2010 r., bądź to pracując w oddziale spółki nie zajmowały się

rozliczaniem gotówki tak jak A. Z. – która faktyczne obowiązki kierownika oddziału w P. przejęła dopiero po odejściu A. M. w listopadzie 2011 r.

Po wtóre – na gruncie prawa karnego pojęcie szkody jest pojęciem szerokim i w realiach tej sprawy straty księgowej wygenerowanej przez oddział spółki (...) w P. nie można utożsamiać z przywłaszczeniem.

Nie można bowiem stawiać prostego znaku równości pomiędzy szkodą, a kwotą będącą przedmiotem zaboru – w tym przypadku przywłaszczenia.

O ile szkoda (strata) w ujęciu przepisów prawa karnego może być wynikiem całego spektrum zachowań przybierających postać działania lub zaniechania, w tym wiążących się z niedopełnieniem obowiązków lub przekroczeniem uprawnień, co wiązać można z umyślnością jak nieumyślności tych zachowań, o tyle przywłaszczenie w każdym wypadku wymaga ustalenia ponad wszelką wątpliwość, że to osoby oskarżone dopuściły się przywłaszczenia (działając w zamiarze bezpośrednim kierunkowym) na szkodę pokrzywdzonej jednostki ściśle określonej sumy pieniędzy.

Z tym, że ciężar dowodu w tej materii obciąża oskarżyciela, a proces dowodzenia winien opierać się na konkretnych faktach i dowodach, a nie jedynie na domniemaniach i sugestiach, a tak należy odczytywać argumentację przywołaną w motywach skargi.

Natomiast ustosunkowując się do dalszych zarzutów, a to mianowicie naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przypomnieć należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpująco, logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.

Przekładając te rozważania na realia rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy powyższym wymogom sprostał. Dążąc do wykrycia prawdy materialnej przeprowadził wszelkie dostępne dowody, rozważył je wnikliwie oraz dokonał wyboru, respektując zasadę sformułowaną w art. 7 k.p.k., którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakiego powodu, a następnie dokonał na ich podstawie, prawidłowych ustaleń stanu faktycznego. Swoje stanowisko racjonalnie i przekonująco uargumentował, wskazując zarazem powody, które stały na przeszkodzie innej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wynik kontroli instancyjnej nie pozostawił wątpliwości co do słuszności tego stanowiska, stąd sformułowane przez skarżące zarzuty są całkowicie chybione.

Jeśli chodzi o kwestię wysokości szkody wyrządzonej przestępstwem, to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zagadnienie to Sąd Okręgowy potraktował obszernie, szczegółowo wyjaśniając dlaczego uznał, że oskarżone dopuściły się przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie około 180.000 zł, a nie w wysokości wskazanej w akcie oskarżenia. Skarżący, domagając się bezwarunkowego przyjęcia, że wynikająca z przedstawionej przez spółkę (...) dokumentacji księgowo-finansowej strata jest równoznaczna z kwotą przywłaszczenia, jakiego dopuściły się obie oskarżone, pominął całe spectrum tych rozważań. Prezentowane przez niego stanowisko nie uwzględnia też innych, poza wskazywaną dokumentacją, dowodów zebranych w sprawie, a w szczególności istniejących na ich tle uzasadnionych wątpliwości.

Rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności za dokonane przestępstwo zależy od oceny całokształtu dowodów i wynikających z nich okoliczności, na podstawie których można w sposób pewny wyprowadzić wnioski odnośnie sprawstwa obu oskarżonych. Tymczasem w przedmiotowej sprawie istnieje szereg okoliczności poddających w wątpliwość zakres odpowiedzialności oskarżonych w aspekcie zarzutu sformułowanego przez urząd prokuratorski.

Przede wszystkim w świetle okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie da się wykluczyć, że wykazana w wyniku wewnętrznej kontroli finansowej strata księgowa oddziału spółki mogła powstać nie tylko w wyniku

przestępnego działania oskarżonych, ale częściowo także z innych przyczyn. Wskazać tu trzeba na nieprawidłowości w obiegu gotówki, m.in. utargi z wpłat gotówkowych przekazywane do oddziału spółki przez kierowców i przedstawicieli handlowych były przyjmowane przez różne osoby, bez sprawdzenia kwot i bez wystawienia pokwitowań. Także wydruki dokumentacji księgowej nie są dowodem w pełni wiarygodnym. Program komputerowy wykazywał błędy wymagające ingerencji osób z centrali firmy, niektórzy pracownicy znali nawzajem swoje hasła, logowali się w systemie na inną osobę i mogli dokonywać operacji „na jej rachunek”. Ponadto kontrola programu komputerowego w oddziale po 1 stycznia 2013 r. wykazała, że fikcyjne rozliczenia były dokonywane nie tylko przez oskarżone, ale także przez innych operatorów. Wreszcie ingerencje w system komputerowy związane były też z ukrywaniem przez pracowników innych nieprawidłowości finansowych związanych z funkcjonowaniem oddziału w P.. Te wszystkie uchybienia i nieprawidłowości w funkcjonowaniu oddziału spółki ułatwiły, czy wręcz umożliwiły oskarżonym ukrycie przez znaczny okres faktu systematycznego przywłaszczania gotówki, co nie oznacza, że cała strata powstała w tym okresie obciąża oskarżone.

Sam apelujący w uzasadnieniu skargi stwierdził: „oskarżone nie podjęły współpracy w wyjaśnianiu okoliczności sprawy, nie wskazały żadnych innych osób współdziałających w przywłaszczaniu gotówki, ich ewentualnego udziału”. Zatem również on nie wyklucza, że także inne osoby mogły działać na niekorzyść spółki.

Dlatego też w żadnej mierze nie można zgodzić się z autorem apelacji, że miarodajnym dowodem dla ustalenia rzeczywistej wysokości przywłaszczanej przez A. Z. i M. L. kwoty winna być dokumentacja księgowo-finansowa oddziału spółki (...) w P. i wyniki przeprowadzonej wewnętrznej kontroli, która wykazała straty w bilansie oddziału za poszczególne lata.

Jednocześnie pomimo dołożenia przez Sąd maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków dowodowych dla poznania prawdy, nie zdołano usunąć istniejących w tym zakresie uzasadnionych wątpliwości i jednoznacznie ustalić przywłaszczanej przez oskarżone kwoty, zatem zgodnie z wynikającym z art. 5 § 2 k.p.k. nakazem in dubio pro reo wątpliwości te należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych.

Wbrew odmiennym twierdzeniom autora apelacji wątpliwości tych nie dałoby się usunąć za pomocą dowodu z opinii biegłych z zakresu rachunkowości i informatyki. Ewentualna opinia musiałaby bowiem zostać sporządzona w oparciu o dokumentację księgowo-finansową oddziału spółki (...), która jak wskazano wyżej, nie była prowadzona prawidłowo. Ponadto jest ona niekompletna, jako że część dokumentów uległa zniszczeniu wskutek pożaru zaistniałego w biurze oddziału spółki w 2012r. Biegli mogliby zatem wskazać jedynie ogólną wartość szkody (straty) poniesionej przez spółkę. Ich opinia nie byłaby jednak miarodajnym dowodem dla wykazania wysokości kwoty przywłaszczanej przez oskarżone, zwłaszcza, że intencją osób ingerujących w system było ukrycie wszelkich nieprawidłowości finansowych oddziału, w tym wynikających z zaszłości. Potwierdzeniem powyższej tezy pozostaje chociażby brak jakichkolwiek zastrzeżeń do funkcjonowania oddziału w latach 2007 – 2012 i do lipca 2013 r. Dlatego też powoływanie biegłych byłoby niecelowe, a sformułowany w tym zakresie zarzut naruszenia art. 167, 193 i 366 k.p.k. jest niezasadny.

W zaistniałej sytuacji zasadnicze znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedzialności A. Z. i M. L. miały ich wyjaśnienia, w których przyznały się do winy. Oceniając wiarygodność tych dowodów Sąd Okręgowy nie pominął faktu, że początkowo przyznały się one do przywłaszczenia pieniędzy w kwocie około 180.000 zł, a w kolejnych wyjaśnieniach podawały już niższe kwoty bądź jedynie kwestionowały wysokość szkody wynikającą z postawionych im zarzutów. Dostrzegając różnice w tych relacjach Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że to ich pierwsze, spontaniczne wyjaśnienia były najbardziej szczerze i prawdziwe. Później zaś, zgodnie z przyjętą linią obrony, zmierzały do umniejszenia swojej odpowiedzialności i wykazania, że przywłaszczona kwota była mniejsza. Tę ocenę Sądu I instancji należy podzielić.

Z tego też względu, opierając się na wszystkich zgromadzonych dowodach oraz z konieczności miarkując wysokość kwoty, którą przywłaszczyły A. Z. i M. L., Sąd Okręgowy zasadnie przyjął w zaskarżonym wyroku - jako przywłaszczoną - kwotę około 180.000 zł. Brak jest jednoznacznych dowodów, które pozwoliłyby przypisać im przywłaszczenie większej sumy.

Kończąc rozważania w tym zakresie uznać należy, że okres przestępnego zachowania oskarżonych został przez Sąd I instancji określony prawidłowo. Ustalony mechanizm działania oskarżonych wyznaczył ramy czasowe, w których mogły one dopuszczać się przestępnego działania na szkodę pracodawcy, tj. „podbierać” część pieniędzy przekazywanych do oddziału spółki przez przedstawicieli handlowych i kierowców oraz skutecznie ukrywać ten fakt poprzez fałszowanie danych w programie księgowym.

Natomiast z uwagi na fakt fałszowania dokumentacji księgowej poprzez dopisywanie kontrahentom spółki fikcyjnego zadłużenia, dla oddania w pełni zawartości kryminalnej przypisanego oskarżonym czynu, koniecznym stało się uzupełnienie kwalifikacji prawnej przypisanego im czynu o art. 270 § 1 k.k., czego domagał się autor apelacji.

Zastrzeżeń sądu odwoławczego nie budzą orzeczone wobec oskarżonych kary, które nie są rażąco łagodne i spełniają wszystkie ustawowe wymogi określone w art. 53 k.k. Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, a więc zarówno okoliczności obciążające jak i przemawiające na korzyść oskarżonych, czemu dał też wyraz w części motywacyjnej wydanego wyroku. Wyeksponował wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia wymiaru orzeczonych kar. Pisemne motywy są w tym zakresie wyczerpujące. Niecelowe jest zatem ponowne ich przytaczanie, zwłaszcza, że Sąd Apelacyjny w pełni je aprobuje nie znajdując również w ślad za Sądem I instancji podstaw do zaostrzenia kar, w tym orzeczenia zakazu postulowanego przez autora skargi, co byłoby niecelowe i z punktu widzenia interesu finansowego pokrzywdzonej spółki.

Z kolei orzeczony środek karny w postaci częściowego obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody, tak co do zasady, jak też jego wysokości, ma swoje umocowanie w treści art. 46 § 1 k.k. obowiązującej na datę popełnienia czynu, kiedy to przepis ten z uwagi na swój prawnokarny charakter nie przewidywał możliwości zasądzenia odsetek od daty powstania szkody – w tym przypadku przywłaszczenia. Zaznaczyć przy tym należy, że rozstrzygnięcie to nie pozbawia pokrzywdzonego możliwości dochodzenia ewentualnych dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

W tym stanie rzeczy, nie dostrzegając innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Zgodnie z treścią art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrot wydatków poniesionych z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na postawie art. 624 § 1 k.p.k., zwalniając oskarżone od ich uiszczenia.

A. (...)